

Drugi tekst wnosi nowy aspekt do pojęcia bojaźni Bożej. Otóż, chroni ona człowieka od wypaczeń w kulcie religijnym. Uczy praktykować obrzędy kultyczne z należyтым respektem i szacunkiem. Świadomość transcendencji Bożej zapewnia właściwą postawę religijną, która konkretyzuje się w pojęciu bojaźni Bożej.

Trzeci z kolei analizowany tekst (Koh 7, 18) nie wnosi nowych elementów do pojęcia bojaźni Bożej, ale rozwija i pogłębia myśl poprzednią, iż bojaźń Boża warunkuje unikanie skrajnych postaw moralnych oraz ich zgubnych skutków.

Czwarty fragment (Koh 8, 12—13) raz jeszcze uwypukla znaczenie bojaźni Bożej. Osobliwością tego tekstu jest myśl, iż tylko taka sprawiedliwość człowieka zachowuje swój walor w oczach Boga, która jest oparta na bojaźni Bożej.

Ostatni wreszcie fragment (Koh 12, 13) jako jedyną właściwą postawę człowieka zaleca bojaźń Bożą, w której upatruje istotę kultu religijnego oraz fundament wszelkiej, zdrowej religijności ludzkiej.

Mimo wszystkich swych wątpliwości Kohelet bardzo mocno stoi na gruncie wiary w Boga, od którego wszystko pochodzi, który wszystkim rządzi, a kiedyś będzie sędzią człowieka. Kohelet pragnie umocnić tę wiarę w naszych sercach i dlatego tak wszechstronnie naświetla problem bojaźni Bożej, która wyraża się w szczerym uwielbieniu Boga jako autentyczny kult religijny.

Ponieważ postawa uwielbienia Boga w kulcie religijnym jest nie do pomyślenia bez moralnego życia i zachowania przykazań, dlatego Kohelet tak zwięźle i trafnie ujmuje istotę swojej nauki: „Boga się bój i przykazań Jego przestrzegaj, bo cały w tym człowiek” (12, 13).

Częstochowa

KS. WOJCIECH PAZERA

O. Tomasz Maria Dąbek OSB

PRZYGOTOWANIE IDEII EUCHARYSTII JAKO DUCHOWEGO POKARMU W STARYM TESTAMENCIE

Objawienie Starego Testamentu przygotowywało stopniowo pełnię prawdy o Bogu i Jego zbawczym działaniu, jaka miała zostać przyniesiona ludziom przez Jezusa Chrystusa — Syna Bożego, który stał się człowiekiem i ludziom — swoim braciom — przekazał to wszystko, co jest im potrzebne, by mogli dążyć do Boga, odpowiadając na wszystkie nieskończone dary Bożej miłości. Nowy Testament dostosowany jest do możliwości człowieka ożywianego Duchem Świętym, natomiast w dawnym Przymierzu wszystko ukazywało się powoli,

pod osłoną znaków i symboli¹. Przekaz Bożej prawdy i organizacja Bożego kultu opierały się na powszechnych wówczas zwyczajach religijnych wynikających z ogólnoludzkiego odczucia *sacrum* i przyjmowania wobec niego postawy adoracji.

Całą rozbudowaną naukę Starego Testamentu o ofiarach możemy uważać za niedoskonały prototyp doskonałej ofiary złożonej raz na zawsze przez Arcykapłana Nowego Przymierza² i uobecniającej się zawsze, ilekroć jest sprawowana, w obrzędzie, który On sam polecił spełniać swoim uczniom jako swoją „Pamiętkę”. Chcemy zwrócić szczególną uwagę na związek ofiary Chrystusa oraz Jej Pamiętki z Duchem Świętym, obecnym w całym ziemskim życiu Jezusa, szczególnie związanym z Jego funkcją arcykapłańską³ a także z ustanowioną przez Niego nową ucztą ofiarną. Zapowiedzi tego związku kultu z Duchem możemy widzieć już w Starym Testamencie. Obrzędy przedstawiane są zwłaszcza w pierwszych księgach związanych z autorytetem Mojżesza, wodza Ludu Wybranego, jako odpowiadające dokładnie wzorom ukazanym „na górze”⁴. Izraelici uważali, że to wszystko zostało ustanowione przez samego Jahwe. Boże działanie na człowieka może skłaniać go do tworzenia rzeczy zupełnie nowych, może też sankcjonować adaptowanie powszechnie znanych zwyczajów oraz instytucji do potrzeb nowych sytuacji. Dla nas szczególnie ważny jest fakt, że elementy kultu Starego Testamentu ukazane są w świętych księgach jako dzieło Boże, jako wynik specjalnego bożego natchnienia, czyli działania ducha Bożego, który w Nowym Testamencie zostanie objawiony jako Trzecia Osoba Boska⁵.

Uczty ofiarne, występujące w wielu religiach, w Starym Testamencie nabierają charakteru znaku jedności z Bogiem, który objawił się swojemu ludowi i zawarł z nim przymierze. Spożywanie części z ofiar złożonych Bogu jest wejściem z Nim we wspólnotę⁶. Ponieważ sposób składania ofiar został z Bożego natchnienia szczegółowo przedstawiony, ofiary nie są już tylko naturalnym wyrazem ludzkiej wdzięczności, środkiem prześlągnięcia czy podkreśleniem tego, co człowiek sam z siebie chce dać Bogu, lecz stanowią element Przymierza — związku zawartego między Bogiem a całym ludem. Są działaniem wynikającym z warunków Przymierza, przedstawionych przez samego Boga, wypełnianiem Jego nakazów. Można powiedzieć, że w tym znaczeniu są też wynikiem Bożej inspiracji — działania ducha Bożego, czy to na Mojżesza, któremu przypisuje się ustanowienie instytucji

¹ Por. 2 Kor 3, 14—16; Hbr 9, 9.

² Por. Hbr 9, 11n.

³ Por. Hbr 9, 14.

⁴ Por. n.p. Wj 26, 30; 27, 8.

⁵ Por. Lb 11, 17.

⁶ Por. A. Lods, *Les origines du sacrifice*, „Revue d'Histoire et de la Philosophie Religieuse” 1 (1921), s. 483—560, 483n. P. Grelot, *Présence de Dieu dans l'Ancien Testament*, „Concilium” 40 (1968), s. 11—21. 13. 16.

religijnych Pierwszego Przymierza, czy na poszczególnych ludzi składających Boga ofiary⁷.

Spośród ofiar Starego Testamentu szczególne miejsce zajmuje baranek paschalny⁸. Dawne święto pasterskie połączyło się w dziejach Narodu Wybranego z pamiątką najważniejszego wydarzenia w jego historii — wyjścia z Egiptu i cudownego ocalenia z rąk faraona i jego wojska. Przejście przez Morze Czerwone już w Starym Testamencie stało się w wielu księgach obrazem przyszłych interwencji Boga dla dobra swego ludu⁹, a ostatecznie — w świetle całego Objawienia — jest zapowiedzią nowej Paschy, ofiary nowego Baranka, który przeszedł przez śmierć po to, by swoich wiernych wprowadzić do krainy życia¹⁰.

Gdy uświadamiamy sobie, czym była pascha dla Izraelitów, musimy zwrócić uwagę na właściwe rozumienie tego święta jako pamiątki uobecniającej przeszłe wydarzenia, sprawiającej, że ci, którzy uczestniczą w obchodzie, na nowo przeżywają to, co święto oznacza. Ten element też zapowiada Eucharystię jako znak uobecniający niewidzialną rzeczywistość, znak bardziej jasny i zrozumiały dla dawnych Semitów niż dla nas, żyjących dwa tysiące lat później i wychowanych w innej kulturze. Rzeczywistość duchowa realizująca się w związku z materialnymi elementami kultu jest jakby prototypem sakramentów Kościoła — widzialnych znaków, ustanowionych przez Chrystusa po to, by przy ich pomocy następowało niewidzialne działanie łaski. Działanie łaski w Kościele to sprawa Ducha Świętego. Już w Starym Testamencie można w wielu miejscach dostrzec działanie ducha Bożego, jeszcze co prawda nie pojmowanego jako Osoba, lecz jako moc działającego Boga, moc, która ogarnia wybranych ludzi¹¹ i wywołuje wielkie skutki dla dobra bożych wybrańców.

Spośród terminów występujących w ST w związku z Paschą i ofiarą paschalną, warto zwrócić uwagę szczególnie na określenie *zikkârôn* i jego grecki odpowiednik *anámnesis* (łac. *memoria*) występujący, np. w Wj 12, 14 i Lb 10, 10. Zwyczaje paschalne ujęte w ścisłe przestrzegany rytuał powodowały, że spożywający Paschę Izraelici czuli, że nie tylko przypominają sobie to, co wydarzyło się kiedyś w przeszłości, ale przeżywali fakt Wyjścia jako coś, co się aktualnie dla nich uobecnia¹².

⁷ Por. n.p. Kpł 1, 3. 10. 14; 2, 1 —poszczególne przepisy zaczynają się zdaniem: „Jeżeli kto chce złożyć w darze dla Jahwe...”.

⁸ Por. Pwt 16, 2. 5n; S. Łach, *Księga Wyjścia*, Poznań 1964, s. 142; J. Drozd, *Ostatnia Wieczerza Nową Paschą*, Katowice 1977, s. 27—30.

⁹ Por. Iz 43, 16—21; Sof 3, 18—20; Jr 16, 14n.

¹⁰ Por. 1 Kor 10, 1—11; 1 Kor 5, 7; J 1, 29; 10, 10.

¹¹ Por. n.p. Sdz 3, 10; 6, 34; 11, 29; 14, 6; 1 Sm 11, 6; 16, 13; Ne 9, 30; Za 7, 12; 2 P 1, 21.

¹² Por. W. Swierzawski, *Dynamiczna „Pamiętka Pana”*, Kraków 1980, s. 23. 110; J. Bonsirven, *Textes rabbiniques des deux premiers siècles chrétiens*, Roma 1955, nr 868, s. 215n: Rabbi Gamaliel mówił, że

Inne bardzo ważne określenie występuje w opisie zawarcia przymierza pod górą Synaj. Układ został przypieczętowany „krwią przymierza” — hebr. *dam habberit* (Wj 24, 8): krwią ofiarnych zwierząt, której część Mojżesz wylał do czar (Wj 24, 6), by skropić nią zgromadzony lud (w. 8), a drugą połową krwi skropił ołtarz (Wj 24, 6). Natchniony autor Listu do Hebrajczyków omawiając to wydarzenie pisze, że Mojżesz „wziął krew cielców i kozłów... i pokropił nią tak samą księgę (przymierza), jak i cały lud, mówiąc: To (jest) krew Przymierza, które Bóg wam polecił. Podobnie także skropił krwią przybytek i wszystkie naczynia przeznaczone do służby Bożej” (9, 19—21). Możemy i w tym obrzędzie widzieć swoistą komunię — ta sama krew skrapia to, co należy do służby Bożej — ołtarz i inne święte sprzęty oraz zgromadzony lud. Krwią Przymierza nazywa Jezus swoją krew, w którą przemienia wino podczas Ostatniej Wieczerzy, według relacji św. Mateusza (26, 28) i św. Marka (14, 24).

Choć Przymierze stanowiło największą wartość religijną i narodową dla Izraelitów, nie okazało się wystarczająco skuteczne, by utrzymać lud w wierności Jahwe. Wśród niebezpieczeństw grożących ludowi obok zupełnego lekceważenia świętych przepisów trzeba podkreślić także czysto zewnętrzny formalizm, ograniczanie się do zachowywania zewnętrznych zwyczajów, sprawowania okazałego kultu, bez zachowywania tego, co stanowi istotną treść Prawa. Prorocy wielokrotnie zwracali na to uwagę, przypominając, że „postępowanie uczciwe i prawe miłsze jest dla Jahwe niż krwawa ofiara” (Prz 21, 3), a Bóg pragnie miłości, „nie krwawej ofiary, poznania Boga, bardziej niż całopalen” (Oz 6, 6)¹³. Miłość Boga i bliźniego to cel całego kultu i przepisów prawa Starego Testamentu. Ludzie często zatrzymywali się tylko na ich stronie zewnętrznej, dlatego dotychczasowe środki okazały się zbyt mało skuteczne, a Bóg przez swych proroków zapowiadał przymierze nowe, doskonalsze od dotychczasowego.

To nowe przymierze miało być przede wszystkim rzeczywistością duchową, przynoszącą nadprzyrodzoną moc, która pozwoli zachować wymagania płynące z miłości Bożej. Prorok Jeremiasz głosi, że Jahwe umieści swe prawo w głębi jestestwa ludzi, wypisze je na ich sercach (31, 33), da im jedno serce i jedną zasadę postępowania (32, 39), sercezdolne do poznania Boga (24, 7). Nowe przymierze będzie przymierzem wiecznym (32, 40), będzie miało cechy nowego stworzenia, w którym centrum życia religijnego będzie poznanie Jahwe¹⁴. Nowa znajomość

w każdym pokoleniu powinno się uważać, że to właśnie ono wyszło z Egiptu, według Wj 13, 8: „w tym dniu będziesz opowiadał synowi swemu: Dzieje się tak ze względu na to, co uczynił Jahwe dla mnie w czasie wyjścia z Egiptu”. ... dlatego trzeba wielbić... Tego, który dla nas i dla naszych ojców uczynił wszystkie te znaki (cuda).

¹³ Por. Prz 15, 8; 21, 3; 21, 27; Ps 40, 7—9; 50, 16n; 69, 31n; Syr 34, 17n; 35, 1—10; Dn 3, 38—40; Am 4, 4n; 5, 22n. 25n; Iz 1, 10—20; Jr 7, 22n.

¹⁴ Por. P. Volz, *Der Prophet Jeremia*, Leipzig 1922, s. 293n.

Boga to wewnętrzne, między osobowe poznanie, łączące umysł, wolę i uczucie. Dawne ludzkie błędy zostaną zapomniane i przebaczone¹⁵. Bóg dokona zmian w wewnętrznej naturze członków swego ludu, którzy będą mogli poznać dogłębnie wolę Pana i dobrze ją wypełnić¹⁶.

Podobne zapowiedzi znajdujemy także u Ezechiela¹⁷; w związku z tym nowym stanem, jaki zaistnieje w doskonałym przymierzu; prorok mówi wyraźnie o duchu Bożym, który umożliwi dokonanie tej wewnętrznej przemiany i będzie pierwszym, głównym darem, jaki zostanie udzielony uczestnikom nowego przymierza. Czytamy: „Dam im jedno serce i wniosę nowego ducha do ich wnętrza. Z ciała ich usunę serce kamienne, a dam im serce cielesne, aby postępowali zgodnie z moimi poleceniami, strzegli nakazów moich i wypełniali je. I tak będą oni moim ludem, a Ja będę im Bogiem” (11, 19—20; por. 36, 26). „Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich rozkazów i przestrzegali przykazań i wedłu nich postępowali” (36, 27). Choć nie ma tu wzmianek o pokarmie i ofiarach w nowym przymierzu, mówi się o tym, co będzie w nim najistotniejsze, dlatego wydaje się, że warto było przytoczyć powyższe teksty w naszych rozważaniach o zapowiedziach Eucharystii jako duchowego pokarmu: Boży pokarm w nowym przymierzu będzie ściśle wiązał się z działaniem Bożego ducha ogarniającego wszystko w tym nowym związku Boga z ludźmi¹⁸.

Nowe przymierze to podstawa relacji między Jahwe a Izraelitami i innymi narodami, które się połączą w czasach mesjańskich. Obrazy przyszłej szczęśliwości zapowiadają wielką obfitość dóbr potrzebnych człowiekowi do życia — dóbr udzielanych poprzez działanie Bożego ducha¹⁹, mówią też o uczcie, wiążącej się z przyszłym sądem²⁰; zaproszeniu, jakie Jahwe kieruje do głodnych i spragnionych (Iz 55, 1—3 — por. Pnp 4, 16 — 5, 1). Za szczególną zapowiedź Eucharystii można uznać teksty z ksiąg mądrościowych o uczcie mądrości: Prz 9, 1—6 i Syr 24, 19—21. Nowy pokarm życiodajny wyobrażała także manna zesłana przez Opatrzność Bożą Izraelitom wędrującym po pustyni do Ziemi Obiecanej²¹, niedoskonały „chleb z nieba”²² poprze-

¹⁵ Por. J. Thompson, *The Book of Jeremiah*, Grand Rapids-Michigan 1980, s. 581.

¹⁶ Por. E. W. Nicholson, *Jeremiah*, Chapters 26—52, Cambridge 1975, s. 70n; F. Nötscher, *Jeremias*, Würzburg 1947, s. 108.

¹⁷ 16, 60; 34, 25; 37, 15—28.

¹⁸ Por. inne teksty o działaniu Ducha w czasach mesjańskich — Jl 3, 1—3 (wg LXX 2, 28n — cyt. w Dz 2, 17n); Iz 32, 15—20.

¹⁹ Por. Iz 32, 15—20 — to działanie będzie jakby nowym stworzeniem. Por. G. Fohrer, *Das Buch Jesaja*, 2 Band, Kapitel 24—38, Zürich-Stuttgart² 1967, s. 132; A. S. Herbert, *The Book of the Prophet Isaiah* 14—39, Cambridge 1973, s. 185; J. Manichline, *Isaiah 1—39, Confidence in God*, London² 1966, s. 217.

²⁰ Iz 25, 6—11 — por. Mt 22, 2—10.

²¹ Por. Wj 16, 14. 31. 35; Joz 5, 11n; Mdr 16, 20.

²² Ps 78, 24n.

dający prawdziwy pokarm i napój z nieba, jakimi będą Ciało i Krew Chrystusa²³. Naczynie z manną miało znajdować się w Arce Przymierza jako znak Bożej opieki, do której zobowiązał się On wobec swego ludu zawierając z nim przymierze²⁴.

Przaśne chleby, nieodłączny element kultu Starego Testamentu, używane przez Żydów podczas wieczerzy paschalnej²⁵, posłużyły Zbawicielowi za materię, którą przemienił w swoje Ciało. Organizacja kultu przez ludzi natchnionych Bożym duchem doprowadziła do wykorzystania tego właśnie elementu w nowym kulcie, „w Duchu i prawdzie” (J 4, 23), ustanowionym przez Tego, na którym spoczywał Duch, który tak jak Ojciec jest Duchem²⁶ i który sam nazwał siebie Prawdą (J 14, 6).

Ważne miejsce w starotestamentowych zapowiedziach mesjańskich zajmuje prorocтво Malachiasza o nowej, czystej ofierze, jaka będzie składana Bogu w przyszłości na każdym miejscu (Ml 1, 11). Tekst podkreśla uniwersalizm przyszłego kultu, zapowiada koniec zinstytucjonalizowanego kapłaństwa lewickiego. Tradycja chrześcijańska uważa zapowiedź Malachiasza za przepowiednię o nowej, wolnej od wszelkich skaz ofiary czasów mesjańskich — Mszy świętej²⁷. Uniwersalistyczna wymowa Ml 1, 11 kontrastuje z początkowym fragmentem księgi o wybraniu Izraela i odrzuceniu Ezawa. Nie można jednak na tej podstawie odrzucać naszego wiersza; stanowi on zakończenie pierwszej części napomnienia skierowanego do kapłanów; 1, 6—11 i 12—14²⁸. Obydwie części kończą się przypomnieniem Bożej potęgi; rozbudowanie prorocтва w w. 11 odpowiada zakończeniu w. 14: „Ja jestem potężnym Królem, a imię moje będzie wzbudzać lęk między narodami”.

Występujący w Ml 1, 11 termin *minħah* może być używany w ogólnym sensie ofiary, jak w innych miejscach księgi (1, 10. 13; 2, 12—13; 3, 3—4), ale także w szczególnym znaczeniu technicznym — ofiary z pokarmów, jak to jest w Kpł 2, 1. 4—10²⁹. Podobnie przymiotnik *tāhōr* — czysta, nie zawsze określa cechy ofiar, ale w rozdziałach Księgi Kapłańskiej poświęconych czystości rytualnej określa tę właśnie

²³ J 6, 31—35. 48—58.

²⁴ Wj 16, 32—34; Hbr 9, 4.

²⁵ *massôt* — Wj 12, 8; por. J. Drozd, *Ostatnia Wieczerza...* dz. cyt., s. 57—60.

²⁶ J 4, 24; 2 Kor 3, 16.

²⁷ Por. J. Kodell, *Lamentations, Haggai, Zachariah, Malachi, Obadiah, Joel, Second Zachariah, Baruch*, Wilmington-Delaware 1982, s. 99n.

²⁸ Por. R. Mason, *The Books of Haggai, Zachariah and Malachi*, Cambridge-London-New York-Melbourne 1977, s. 145; C. Lattey, *The Book of Malachi*, London-New York-Toronto 1934, s. XXII, J. G. Baldwin, *Haggai, Zechariah, Malachi. An Introduction and Commentary*, London 1972, s. 229.

²⁹ Por. J. G. Baldwin, dz. cyt., s. 229.

cechę człowieka lub rzeczy. Czysta i święta ofiara zastąpi dotychczasowe ofiary, często sprawowane w sposób niegodny. Kult w jedynej świątyni jerozolimskiej zostanie zastąpiony przez kult sprawowany na każdym miejscu. Ta niesłychana dla Izraelitów nowość urzeczywistni się przez pamiątkę jednej ofiary, którą Ten, kto był jednocześnie Arcykapłanem i Żertwą polecił czynić swoim uczniom.

Sam fakt Chrystusowej ofiary złożonej „za wielu” przez Sługę Jahwe napełnionego Duchem został przepowiedziany w czterech pieśniach Sługi Jahwe, w drugiej części Księgi Izajasza. O namaszczeniu Mesjasza Duchem Jahwe pisze Prorok w 11, 1n: „Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Jahwe, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Jahwe”, oraz na początku pierwszej Pieśni: „Oto mój Sługa, którego podtrzymuję. Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo” (42, 1). Duch Boży jest nadprzyrodzona, odnawiająca wszystko życiodajną mocą, która umożliwi Słudze wykonanie Jego misji³⁰. Ta misja skierowana jest ku wszystkim ludziom i osiągnięcie punkt szczytowy w ofierze za grzeszników: „Zgładzono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć” (53, 8). „On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści” (53, 4), dlatego Bóg w nagrodę przydzieli Mu ludzi, którym Jego ofiara otworzyła drogę do przyjaźni z Bogiem (por. 53, 12).

Zapowiedzi nowej ofiary i duchowego pokarmu w nowym stanie jedności z Bogiem przygotowują to, co przyniósł Syn Boży — Jezus Chrystus. Poszczególne teksty zestawione razem dają obraz tego, co Bóg przygotowuje ludziom, których usprawiedliwi przez ofiarę swego Syna — Sługi. Tak jak w Starym Przymierzu spożywanie części ofiar składanych Jahwe stanowiło znak jedności z Bogiem, Panem i zarazem Opiekunem swego ludu, tak w Nowym Przymierzu ta jedność będzie o wiele doskonalsza, ponieważ pokarmem jest Żertwa złożona raz na zawsze za grzechy wielu³¹, która jest obecna wszędzie tam, gdzie zgodnie z Bożą wolą sprawowana jest ofiara czysta (por. Ml 1, 11), ustanowiona przez Tego, który sam się w niej składa Ojcu na zbawienie grzesznych braci.

Kraków-Tyniec

O. TOMASZ MARIA DĄBEK OSB

³⁰ Por. L. Neve, *The Spirit of God in the Old Testament*, Tokyo 1972, s. 76; J. H. Scheepers, *Die Gees van God en die Gees van die mens in die Oud Testament*, (Amsterdam) 1960, s. 166n.

³¹ Por. Iz 53, 8; Mt 26, 28; Mk 14, 24; Łk 22, 20.